

Niemcy zbroją się przeciwko terrorystom

Polityka „otwartych drzwi” Angeli Merkel prowadzi do tworzenia nowych sił antyterrorystycznych.

Hamburg wydał ostatnio 4,5 miliona euro na wyposażenie nowo utworzonej grupy antyterrorystycznej do ochrony przed atakami dżihadystów. Jednostka specjalna BFE (Beweissicherungs- und Festnahmeeinheiten – Jednostka do Dokonywania Aresztowań i Zabezpieczania Dowodów) prezentowała nowe karabiny szturmowe Haenel, ciężkie balistyczne kaski ochronne i kamizelki kuloodporne na zwołanej specjalnie w tym celu konferencji prasowej.

Na potrzeby operacji antyterrorystycznych miasto kupiło również pojazd opancerzony Survivor 1. Ochrona balistyczna o standardzie SK-4 zdolna jest zatrzymać serię pocisków z karabinu szturmowego AK-47, natomiast pojazd opancerzony Survivor 1 jest w stanie ochronić znajdujących się w środku funkcjonariuszy przed chemicznymi, nuklearnymi i biologicznymi środkami bojowymi. Około 70 oficerów wyposażono również w specjalne kamizelki kuloodporne i hełmy. Według serwisu internetowego telewizji NDR, powodem zakupu ciężkiego sprzętu bojowego jest niesłabnące zagrożenie ze strony Państwa Islamskiego. W połowie lipca miasto zamówiło 280 karabinków automatycznych oraz pistoletów maszynowych.

Na początku bieżącego miesiąca niemiecka policja poinformowała o planowanych operacjach w Dreźnie, Lipsku, Pirnie i Radebergu w Saksonii, w Turyngii, oraz Nadrenii, a następnie przeprowadziła naloty w trzech z wymienionych landów. Zatrzymano 9 imigrantów podejrzanych o przynależność do zorganizowanej czeczeńskiej grupy terrorystycznej.

Listopadowe działania policji poprzedziły operacje z 25

października roku, w których centra dla uchodźców i 12 domów w Saksonii, Turyngii, Bawarii oraz Północnej Nadrenii zostały przeszukane na podstawie podejrzeń o finansowanie terroryzmu. Według policji podejrzani zatrzymani w tym miesiącu to głównie Rosjanie pochodzenia czeczeńskiego, zamieszani w organizowanie działań przestępczych takich, jak pobicia, szantaże, bezprawne przetrzymywanie oraz molestowanie.

W ubiegłym miesiącu agencja informacyjna Państwa Islamskiego Aamaq podała, że 16 października bojówkarz ISIS zadźgał w Hamburgu dwoje ludzi. 16-letni chłopak i 15-letnia dziewczyna siedzieli na brzegu jeziora, kiedy nieznany mężczyzna zaszedł ich od tyłu, dźgnął chłopca nożem kilka razy, dziewczynę wepchnął do wody, a następnie uciekł. Zaatakowany chłopiec zmarł w szpitalu, natomiast dziewczyna, która nie była ranna, została poddana terapii na skutek doznanego szoku.

W lipcu ISIS przyznało się do dwóch ataków wykonanych przez imigrantów. Pięć osób zostało rannych podczas ataku siekierą w pociągu w pobliżu Würzburga, natomiast piętnaście w wybuchu bomby pod barem w Ansbach. W atakach zginęli obaj zamachowcy.

Na początku bieżącego miesiąca rozpoczął się proces 16-letniej Marokanki oskarżonej o pchnięcie nożem i funkcjonariusza w Hanowerze na polecenie ISIS. Również w tym miesiącu syryjski uchodźca podejrzany o planowanie ataku bombowego popełnił w więzieniu samobójstwo, dwa dni po tym jak został aresztowany w Lipsku.

aQ na podst.: www.dailymail.co.uk